

Nierówna konkurencja – siła robocza w Tybecie

Według opublikowanych niedawno danych statystycznych z 2002 roku poziom wykształcenia mieszkańców Tybetańskiego Regionu Autonomicznego (TRA) poprawił się w stosunku do stanu z roku 2000 dzięki zwiększeniu inwestycji i nakładów na oświatę. Owe postępy wydają się jednak ograniczać do regionów miejskich i dzieci uczęszczających do szkół podstawowych. Poziom wykształcenia w TRA jest nadal znacznie niższy niż w zajmującej przedostatnie miejsce w tej klasyfikacji prowincji ChRL, Qinghai, a od Sichuanu, z którego pochodzi większość imigrantów w TRA, dzieli go przepaść. Poziom wykształcenia Tybetańczyków poza TRA jest niemal identyczny, co wskazuje na podobne uwarunkowania.

O wykluczeniu bądź włączeniu Tybetańczyków w obecny proces rozwoju gospodarczego decydują kwalifikacje populacji w wieku produkcyjnym. Poprawa sytuacji w szkołach podstawowych jest kluczowym elementem strategii edukacyjnej, ale będzie miała wpływ na siłę roboczą za dziesięć lat lub jeszcze później. Tymczasem do TRA napływają nowi imigranci z innych regionów Chin, wykorzystujący subsydiowany przez państwo boom gospodarczy, który koncentruje się przede wszystkim w regionach miejskich. Ubodzy mieszkańcy tybetańskich miast i imigranci z regionów wiejskich muszą konkurować z napływową ludnością chińską. 15 procent Tybetańczyków z wykształceniem średnim lub wyższym może sobie znaleźć miejsce i nie ulec marginalizacji w takim środowisku, ale stanowią oni niewielki odsetek populacji – niepokój musi budzić sytuacja pozostałych, słabo lub w ogóle niewykształconych 85 procent Tybetańczyków.

Pozbawieni wykształcenia i kwalifikacji Tybetańczycy, zwłaszcza kobiety, konkurują w miastach z przybyszami z innych prowincji ChRL na bardzo nierównych warunkach. Niezwykle słabe wykształcenie tybetańskich kobiet i brak innych perspektyw sprawia, że często pozostaje im tylko prostytucja.

Bez programów i szkoleń zawodowych dla dorosłych oraz polityki afirmacyjnej w sferze zatrudnienia i oświaty Tybetańczycy mogą zostać ofiarami rozwoju gospodarczego.

Raport ten opiera się na opublikowanych ostatnio statystykach edukacyjnych czterech prowincji – TRA, Qinghai, Sichuanu i Gansu – oraz średniej krajowej. Z Sichuanu pochodzi większość imigrantów, przybywających do TRA i Qinghai. W Qinghai jest również wielu imigrantów z Gansu, zatem dane z tej prowincji oraz z całych Chin pomagają lepiej zrozumieć sytuację. Najpierw przedstawiamy informacje dotyczące analfabetyzmu, a następnie grup z określonym wykształceniem.

Porównanie z imigrantami ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia procesu marginalizacji Tybetańczyków, którzy nie są w stanie korzystać z możliwości, jakie stwarza obecny boom gospodarczy. Choć rozwój handlu i napędzane coraz wyższymi subsydiami projekty budowlane niewątpliwie pozwalają na znalezienia zatrudnienia, szanse większości Tybetańczyków są bardzo niewielkie z uwagi na ich słabe wykształcenie i konkurencję ze strony o wiele lepiej przygotowanych imigrantów.

Analfabetyzm w grupie wiekowej powyżej 15 lat

Ostatnie dane pochodzą z badań zmian zachodzących w populacji TRA w 2002 roku; objęto nimi tylko stałych mieszkańców. Dane z miast dotyczą głównie Tybetańczyków, ponieważ w czasie spisu z 2000 roku ponad połowa Chińczyków przebywała w TRA „tymczasowo”. W chińskich

statystykach występują z reguły kategorie „miasta” i „wielkie miasta”, ale w badaniach z TRA „miast” nie wyodrębniono. Zapewne wiele mniejszych ośrodków, takich jak Szigace, zaliczono do kategorii „wielkomiejskiej”.

Analfabetyzm w grupie wiekowej powyżej 15 lat (dane z 2002 roku)					
	Łącznie	Wieś	Miasto	Wielkie miasto	Wieś/Miasto
TRA	43,8%	49,0%	-	35,6%	1,4
Qinghai	24,8%	33,6%	13,3%	9,6%	3,5
Gansu	21,1%	26,4%	9,0%	5,5%	4,8
Sichuan	13,%	18,0%	10,8%	6,4%	2,8
ChRL	11,6%	15,0%	8,7%	5,7%	2,6

Uderza wysoki odsetek analfabetów w miastach TRA – niemal trzy czwarte niezwykle wysokich jak na Chiny wyników z tybetańskich regionów wiejskich (prawie 50 procent). Może to wyjaśniać, dlaczego problem ubóstwa w miastach TRA należy do najpoważniejszych w kraju. W całej ChRL – również w Qinghai – poziom analfabetyzmu w miastach jest znacznie niższy niż na wsi i zwykle zbliżony do miejskiej średniej krajowej. W poprzednich badaniach TRA wypadał pod tym względem jeszcze gorzej: 44,2 procent analfabetów w miastach i niemal tyle samo, 46,2 procent, w regionach wiejskich.

Na tym tle warto spojrzeć na imigrantów (których nie objęto badaniami w TRA) – zwłaszcza z najbardziej dla nich reprezentatywnego, bliskiego średniej krajowej Sichuanu. Uderza zestawienie danych z wielkich miast tej prowincji z regionami wiejskimi TRA. Jest ono uprawnione, ponieważ większość imigrantów z Sichuanu pochodzi z miast i wielkich miast i kieruje się, podobnie jak mieszkańcy tybetańskich wsi, do miast i wielkich miast (Lhasa) TRA. 49 procent analfabetów w wioskach TRA jest ostrym kontrastem dla 6,4 procent w wielkich miastach Sichuanu. W zestawieniu dla TRA najkorzystniejszym Tybetańczycy z wielkich miast wypadają dwa razy gorzej od sichuańskich wieśniaków – 36 do 18 procent analfabetów. Przeciętny imigrant z sichuańskiej wsi jest zatem znacznie lepiej wykwalifikowany od przeciętnego mieszkańca Lhasy. Takich anomalii nie odnotowuje się w żadnym innym miejscu w Chinach.

W Qinghai istnieje ogromna różnica między wynikami z regionów wiejskich (przedostatnie miejsce w ChRL) a miastami, w których liczba analfabetów jest zbliżona do średniej krajowej. W istocie ukazuje to kontrast między zurbanizowanym, północno-wschodnim krańcem prowincji (Xining), który jest ściśle związany z Chinami, a resztą zubożałych ziem Qinghai. Do tybetańskich regionów Qinghai migrują właśnie mieszkańcy Xiningu i jego okolic. Według spisu powszechnego z 2000 roku 91 procent Tybetańczyków z Qinghai żyje na wsi. Pod względem analfabetyzmu przepaść między wiejskimi i miejskimi regionami tej prowincji przypomina dysproporcje między Sichuanem i TRA. Podobne wyniki daje porównanie Qinghai z Gansu.

Odsetek analfabetów wydaje się spadać, ale różnice w sposobie prowadzenia badań uniemożliwiają dokonanie dokładnego szacunku. Wydaje się, że od 1998 do spisu powszechnego w 2000 roku zawyżano liczbę analfabetów w całej ChRL. Po spisie wyniki uległy poprawie, niemniej np. w Gansu i skali całego kraju późniejsze badania wykazały liczbę analfabetów wyższą od spisowej. Spis powszechny uważa się za pomiar najdokładniejszy, zatem do wyników badań dorocznych należy podchodzić z pewną ostrożnością.

	TRA	Qinghai	Gansu	Sichuan	ChRL
1998 (badanie)	60,0%	42,9%	28,7%	15,7%	15,8%
1999 (badanie)	66,2%	30,5%	16,3%	16,8%	15,1%
2000 (spis)	47,3%	25,4%	19,7%	9,9%	9,1%
2001 (badanie)	45,5%	29,6%	22,5%	14,1%	11,6%
2002 (badanie)	43,8%	24,8%	21,1 %	13,6 %	11,6 %

Dane ze spisu nie pokrywały się z tymi, które przedstawiały władze centralne i rządy różnych prowincji. W 2000 roku urzędnicy z TRA z reguły mówili o 32,5 procent analfabetów w regionie. Liczba ta pojawiła się również w opublikowanej przez Pekin białej księdze poświęconej rozwojowi Tybetu.

Różnice w wynikach spowodowane są statystyczną sztuczką. W roczniku z 2001 roku [dane z roku 2000] liczbę analfabetów, którzy ukończyli 15 rok życia, zestawiono z całą populacją, a nie, co byłoby rzetelniejsze, z liczbą osób w tej grupie wiekowej. Podwyższając mianownik ułamka, zmniejszono odsetek i stworzono wrażenie dramatycznego spadku liczby analfabetów. Różnica ta była stosunkowo duża w TRA, który ma jedną z najmłodszych populacji w ChRL. Ponieważ w innych prowincjach jest mniej dzieci, które nie ukończyły 14 roku życia, różnice w wynikach badań były nieco mniejsze.

	Łącznie			Wieś			Miasto		
	Mężczyźni	Kobiety	K/M	Mężczyźni	Kobiety	K/M	Mężczyźni	Kobiety	K/M
TRA	33,8%	52,8%	1,56	37,7%	59,9%	1,59	26,8%	42,4%	1,58
Qinghai	14,8%	35,3%	2,39	20,4%	47,7%	2,34	5,1%	14,2%	2,78
Gansu	14,4%	28,0%	1,94	18,4%	34,7%	1,89	2,7%	8,4%	3,11
Sichuan	8,2%	18,8%	2,29	11,2%	24,9%	2,22	3,1%	9,4%	3,03
ChRL	6,4%	16,9%	2,64	8,7%	21,6%	2,48	2,5%	8,8%	3,52

Rozbicie na płeć wskazuje, że w TRA różnica między wykształceniem kobiet i mężczyzn jest mniejsza niż w Qinghai, Gansu, Sichuanie i całej ChRL, ale tylko dlatego, że odsetek analfabetów-mężczyzn jest tu bardzo wysoki (wynik dwa razy gorszy od przedostatniego na liście Qinghai). Co ciekawe, wracając do wcześniejszych zestawień, kobieta z sichuańskiej wsi, choć dwa razy bardziej zagrożona analfabetyzmem niż jej sąsiad, ma większe szanse na elementarne wykształcenie niż tybetański mężczyzna w Lhasie.

Niezwykle wysoki odsetek analfabetek wśród tybetańskich kobiet nie świadczy jednoznacznie o dyskryminowaniu ich przez państwo, choć z tendencją taką mamy do czynienia w całej ChRL. Na wynik ten składają się uwarunkowania społeczne i kulturowe. W wiejskich regionach Tybetu z reguły zatrzymuje się w domu córkę lub dziewczynę z sąsiedztwa (do pomocy w pracach polowych itd.), posyłając do szkoły syna.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat

Wyniki badań dotyczących wykształcenia osób, które ukończyły szósty rok życia, wydają się bardziej spójne od omawianych wyżej wskaźników analfabetyzmu. W poszczególnych grupach umieszczono osoby posiadające wykształcenie określonego szczebla lub wyższe. Autorzy badań najwyraźniej uznają „brak wykształcenia” za synonim analfabetyzmu. Wykształcenie podstawowe obejmuje naukę czytania i pisanie; średnie – gimnazja, licea i wyspecjalizowane szkoły średnie, a wyższe – licencjat, uniwersytet i studia podyplomowe.

W TRA uderza odsetek osób, rezygnujących z wykształcenia ponadpodstawowego; pod tym względem Qinghai i Gansu znalazły się również poniżej średniej krajowej. Oznacza to, że w TRA jest nie tylko bardzo wielu analfabetów, ale trudno tu także o wykwalifikowaną siłę roboczą. W 2002 roku zaledwie 15 procent populacji TRA powyżej szóstego roku życia miało wykształcenie wyższe od podstawowego. W Qinghai odsetek ten wyniósł 40, w Sichuanie – 48, a w całej ChRL – 55 procent.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat (2002)				
	Wykształcenie określone lub wyższe			
	Brak	Podstawowe	Średnie	Wyższe
TRA	38,0%	62,0%	15,4%	0,8%
Qinghai	22,2%	77,8%	39,8%	3,2%
Gansu	18,1%	81,9%	43,5%	3,1%
Sichuan	12,2%	87,8%	48,2%	3,7%
ChRL	10,2%	89,8%	54,8%	4,7%

Podobnie jak w poprzednich, również w tych badaniach uwzględniono płeć. W TRA rozmiar między poziomem wykształcenia kobiet i mężczyzn jest większy niż w Qinghai, Gansu, Sichuanie i całej ChRL. W 2002 roku 46 procent mieszkanki TRA (i 30 procent mężczyzn) w tej grupie wiekowej było analfaberkami. Inaczej wygląda sytuacja na poziomie wykształcenia średniego i wyższego. W TRA faktycznie studiuje więcej kobiet niż mężczyzn (choć nie wynika to z przedstawionych tu danych), ale grupa ta jest tak niewielka, że łatwo o poważny błąd statystyczny. Mimo tej pozornej równości odsetek osób z wykształceniem wyższym jest w TRA niezwykle niski dla obu płci. Wykształcenie średnie odebrała podobna – również bardzo niska – liczba kobiet i mężczyzn.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat z uwzględnieniem płci (2002)									
	Wykształcenie określone lub wyższe								
	Podstawowe			Średnie			Wyższe		
	M	K	M/K	M	K	M/K	M	K	M/K
TRA	70,5%	54,3%	1,30	16,8%	14,2%	1,18	0,8%	0,8%	0,98
Qinghai	86,2%	68,8%	1,25	45,1%	34,1%	1,33	3,5%	2,8%	1,25
Gansu	87,4%	76,1%	1,15	49,8%	37,0%	1,35	3,6%	2,5%	1,41
Sichuan	92,3%	83,2%	1,11	52,0%	44,4%	1,17	4,4%	3,1%	1,45
ChRL	94,2%	85,2%	1,11	60,5%	49,0%	1,23	5,5%	3,9%	1,40

Podobnie jak w przypadku analfabetyzmu, wieśniaczka z Sichuanu ma większe szanse na uzyskanie wykształcenia średniego od Tybetańczyka z wielkiego miasta w TRA. Sytuacja mieszkańca sichuańskiego miasta jest pod tym względem dziesięć razy lepsza niż rezydenta Lhasy. Innymi słowy, na rynku pracy Tybetańczycy nie mogą się równać ze znacznie lepiej wykształconymi i wykwalifikowanymi imigrantami z innych prowincji ChRL.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat (2002)									
	Wykształcenie określone lub wyższe								
	Wieś			Miasto			Wielkie miasto		
	Podst.	Śr.	Wyż.	Podst.	Śr.	Wyż.	Podst.	Śr.	Wyż.
TRA	57,3%	7,1%	0,3%	--	--	--	69,9%	29,0%	1,8%
Qinghai	70,6%	26,2%	0,6%	88,7%	59,9%	9,3%	91,2%	65,2%	6,9%
Gansu	77,9%	34,0%	0,3%	92,2%	66,1%	8,5%	94,6%	74,5%	12,3%
Sichuan	84,0%	36,3%	0,3%	90,6%	45,7%	0,1%	94,1%	70,0%	10,5%
ChRL	87,1%	44,5%	0,7%	92,3%	63,9%	6,3%	94,7%	74,3%	13,2%

Brak kwalifikacji – zwłaszcza na poziomie wykształcenia średniego i wyższego – najbardziej rzuca się w oczy w wiejskich regionach TRA, które od miast dzieli przepaść. Tylko siedem procent wiejskiej populacji w tej grupie wiekowej na wykształcenie średnie; w miastach – 29 procent. W Sichuanie proporcja ta wynosi 36 do 70, a całej ChRL 45 do 74 procent.

Spróbujmy przekonać się, jakie zmiany zaszły w systemie oświaty po ogłoszeniu Programu rozwijania ziem zachodnich w 2000 roku, porównując aktualne dane z poszczególnych prowincji z wynikami spisu powszechnego z owego roku. Wynika z nich, że na poziomie edukacji podstawowej dokonano w TRA dużych postępów. Znacznie gorzej wygląda to w Qinghai – zwłaszcza w porównaniu z Gansu, Sichuanem i całym Chinami – gdzie odsetek osób z wykształceniem podstawowym lub wyższym w grupie wiekowej powyżej sześciu lat wydaje się spadać. Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z podobnymi trendami, jak w przypadku analfabetyzmu w grupie wiekowej powyżej lat 15.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat (spis z 2000)				
	Wykształcenie określone lub wyższe			
	Brak	Podstawowe	Średnie	Wyższe
TRA	46,4%	53,6%	12,7%	1,5%
Qinghai	23,6%	76,4%	38,6%	3,6%
Gansu	16,9%	83,1%	39,9%	2,9%
Sichuan	8,7%	91,3%	42,7%	2,7%
ChRL	7,7%	92,3%	52,3%	3,8%
Zmiany w latach 2000-2001				
TRA	-8,4%	+8,4%	+2,7%	-0,7%
Qinghai	-1,4%	+1,4%	+1,2%	-0,4%
Gansu	+1,2%	-1,2%	+3,6%	+0,2%
Sichuan	+3,5%	-3,5%	+5,5%	+1,0%
ChRL	+2,5%	-2,5%	+2,5%	+0,9%

Warto zwrócić uwagę na dwa zjawiska w TRA. W grupie wiekowej powyżej sześciu lat odsetek analfabetów spadł w tym okresie o osiem procent, z 46 do 38, czyli o wiele bardziej, niż w grupie wiekowej powyżej lat 15 (z 47 do 44 procent). Oznacza to, że walka z analfabetyzmem polega przede wszystkim na zapisywaniu do szkół podstawowych dzieci w wieku od pięciu do 14 lat. Co więcej, w roku 2002 odsetek analfabetów w regionach wiejskich utrzymywał się na poziomie 42,7 procent, podczas gdy w miastach spadł do 30,1 procent. Wysiłki władz najwyraźniej ograniczają się więc do miast.

Z drugiej strony, na płaszczyźnie edukacji średniej dokonano w TRA znacznie mniejszych postępów niż na przykład w Sichuanie. Jeśli idzie o odsetek osób o wykształceniu wyższym, w TRA i Qinghai najwyraźniej on spada, systematycznie rosnąc w całej ChRL i w Sichuanie. Wyniki te mogą być skutkiem błędu badaczy, ale mogą też świadczyć o wyjeżdżaniu z TRA najlepiej wykształconych Tybetańczyków.

Z danych tych należy wyciągnąć dwa wnioski. Po pierwsze, choć według spisu z 2000 roku ponad 80 procent populacji TRA żyje w regionach wiejskich, system edukacyjny najwyraźniej wciąż koncentruje się na miastach. Po drugie, sytuacja poprawia się tylko w szkołach podstawowych, a to oznacza, że nie będzie miała wpływu na rynek pracy jeszcze przez dziesięć lat.

Problem w tym, że jednocześnie mamy do czynienia ze zjawiskiem migracji. W ciągu dziesięciu lat utrwala się skutki wykluczenia z obecnego rozwoju gospodarczego oraz migracji. Jediną metodą przeciwdziałania wypieraniu Tybetańczyków z rynku pracy jest jednoczesne podnoszenie kwalifikacji – poprzez organizowanie szkoleń, kursów zawodowych itd. – ludzi w wieku produkcyjnym w regionach miejskich i wiejskich.

Zestawienie grup etnicznych

Aktualne dane z prowincji nie uwzględniają pochodzenia etnicznego, jednak w roczniku statystycznym z 2003 roku przedstawiono wyniki takich badań ze spisu powszechnego z roku 2000. Choć danych nie rozbito na prowincje, można z nich wyciągnąć wiele wniosków.

Wykształcenie w grupie wiekowej powyżej 6 lat z uwzględnieniem narodowości (spis z 2000)				
	Brak	Podstawowe	Średnie	Wyższe
Łącznie	7,7%	92,3%	52,3%	3,8%
Chińska	7,3%	92,7%	53,4%	3,9%
Tybetańska	45,5%	54,5%	13,3%	1,4%
Tu	18,8%	81,2%	34,6%	3,6%
Hui	15,6%	84,4%	44,9%	4,1%
Salarska	42,9%	57,1%	17,5%	1,6%
Dongxiangska	58,0%	42,0%	8,4%	0,4%
Yi	21,2%	78,8%	22,3%	1,1%
Qiang	8,2%	91,8%	33,9%	2,3%
Ujgurska	8,8%	91,2%	35,3%	2,7%
Mongolska	7,2%	92,8%	54,8%	5,2%

Poziom wykształcenia wszystkich Tybetańczyków jest niemal identyczny (przy ponad dwukrotnie większej populacji), jak dane z TRA z 2000 roku – nieco wyższy na szczeblu podstawowym i średnim, odrobinę niższy na wyższym. Można z tego wnosić, że poziom wykształcenia Tybetańczyków w innych prowincjach jest taki sam jak w TRA.

W kategorii braku wykształcenia Tybetańczycy wypadają najgorzej na tle większych grup etnicznych ChRL; w całym zestawieniu, obejmującym 56 narodowości, zajmują miejsce piąte od końca. Monpowie i Lhopowie (chiń. Moinba, Loba) znaleźli się, odpowiednio, na drugim i czwartym miejscu od końca. Te dwie grupy etniczne zamieszkują TRA i są blisko spokrewnione z Tybetańczykami; każda liczy około 10 tys. osób. Trzecie miejsce od końca zajęła równie niewielka grupa Baoanów z Qinghai.

Wymowne są też słabe wyniki grup muzułmańskich, zamieszkujących na pograniczu prowincji Qinghai, Gansu i Ningxia. Hui, chińscy muzułmanie, na średnim poziomie edukacji radzą sobie tak dobrze, jak inne duże grupy etniczne – tzn. gorzej niż Chińczycy, ale znacznie lepiej od Tybetańczyków. Hui są jednak rozsiani po całych Chinach, zatem wyniki w regionach tybetańskich mogą być inne. Natomiast Salarowie zamieszkują niemal wyłącznie Qinghai i są blisko spokrewnieni z innymi muzułmańskimi mniejszościami z tej prowincji. W kategorii braku edukacji zajęli szóste miejsce od końca, nieznacznie wyprzedzając Tybetańczyków. Ostatnie miejsce w tym zestawieniu zajęli Dongxiangowie, inna muzułmańska mniejszość zamieszkująca przede wszystkim w Gansu.

Wyniki te potwierdzają relacje obserwatorów, którzy informowali o społecznej izolacji muzułmanów w Qinghai i Gansu. W Tybecie i wielu regionach Chin uchodzą oni jednak za doskonałych kupców. Społeczność muzułmańska jest najwyraźniej głęboko podzielona. Hui i Salarowie prosperują, podczas gdy inne grupy są marginalizowane. Te wyniki mogą świadczyć o istnieniu mechanizmu wykluczenia. Poważnym problemem jest brak utrzymywanych ze środków publicznych szkół, w których szanowano by odrębność kulturową. W przypadku muzułmanów oznaczałoby to edukację religijną i segregację płciową. Zarówno Tybetańczycy, jak muzułmanie z Qinghai i Gansu są marginalizowanymi grupami etniczno-religijnymi i pierwotnymi mieszkańcami tych regionów.

Z drugiej strony Ujgurzy, muzułmanie pochodzenia tureckiego, zamieszkujący niemal wyłącznie w położonym na północ od TRA Ujgurskim Regionie Autonomicznym Xinjiang, znajdują się zupełnie innej sytuacji. Są stosunkowo dobrze wykształceni – odsetek analfabetów w ich populacji jest bliski krajowej średniej, aczkolwiek na średnim i wyższym poziomie edukacji jest już znacznie gorzej. Ujgurzy mogą być celowo dyskryminowani na rynku pracy, podczas gdy marginalizacja Tybetańczyków może

być prostą konsekwencją braku wykształcenia i kwalifikacji. Z drugiej strony, wyjątkowo niskie nakłady na oświatę w TRA wydają się jawną dyskryminacją i przyczyniają się do słabych wyników regionu.

Mongolowie należą natomiast do najlepiej wykształconych grup etnicznych w Chinach; jeśli idzie o wykształcenie wyższe, wypadają nawet lepiej od Chińczyków. Nie musi to dotyczyć jednak Mongołów z Qinghai, choć wielu obserwatorów zwraca uwagę na dobrą politykę edukacyjną na poziomie podstawowym i średnim w Mongolskim Okręgu Autonomicznym Henan (tyb. Sogpo) prowincji Qinghai. Wielu mongolskich pasterzy wysyła na przykład dzieci do szkół z internatem w miastach, podczas gdy w tybetańskich koczownikach nadal budzi to opór.

Tu, buddyjska grupa pochodzenia mongolskiego z Qinghai, jest znacznie lepiej wykształcona od innych mniejszości w tej prowincji zapewne dlatego, że zamieszkuje jej północno-wschodni, zurbanizowany kraniec. Z podobnych powodów wysoki, zbliżony do Ujgurów poziom wykształcenia mają spokrewnieni z Tybetańczykami Qiangowie, którzy zamieszkują w kilku okręgach prefektury Aba w pobliżu stolicy Sichuanu, Czengdu. Pod względem wykształcenia średniego i wyższego – najważniejszego z punktu widzenia kwalifikacji zawodowych – wszystkie mniejszości etniczne z wyjątkiem Mongołów wypadają znacznie gorzej od Chińczyków.